

# Jeszcze tu wrócą

14.05.2012.

CHOSZCZNO Ponad cztery tysiące kilometrów mają do pokonania motocykliści, którzy biorą udział w rajdzie szlakiem „Historii Polski hymnem pisanej”. W ubiegły piątek zajechali do Korytowa. Byli pod wrażeniem dworku, po którym oprowadzał ich gospodarz ks. SŁAWOMIR KOKORZYCKI. Kucharki z Ośrodka Wspierania Rodziny poczęstowały ich smacznym bigosem.

Trasa rajdu „Historia Polski hymnem pisana” wiedzie przez Polskę, Białoruś, Rosję, Łotwę, Litwę i ponownie wraca na teren naszego kraju. Jego inicjatorem jest ks. JAN ZALEWSKI, proboszcz parafii Haderslev w Danii. To właśnie on w piątkowe popołudnie wprowadzał motocyklową kolumnę do Korytowa i w proboszczowskiej wozowni najpierw opowiedział o poprzednich eskapadach, także związanych z naszym hymnem, a następnie przedstawił marszrutę z Polski do Rosji. – Smoleńsk, Borodino, Wilno, w sumie pokonamy ponad cztery tysiące kilometrów – zachęcał choszczeńskich i drawieńskich motocyklistów do udziału w kolejnych wyprawach. Proboszcz SŁAWOMIR KOKORZYCKI najpierw motocyklową kolumnę poprowadził przez podwórze i park korytowskiego dworku, potem zaprosił ich do wozowni, gdzie ośrodkowe kucharki poczęstowały gości bigosem. Na koniec zapoznał wszystkich z historią wsi, przyszłością zabytkowych obiektów, a nawet zaprosił do zwiedzania podziemi. Godzinę później motocykliści pędzili już w kierunku Bierzwnika. Przed odjazdem zapewniali, że do Korytowa niebawem wrócą…

(tk)

{gallery}rajdrocja{/gallery}